

Pies w hierarchii

Joanna Kosińska

Starsze małżeństwo zgłosiło się na konsultację ze swoim 3,5-letnim sznaucerem średnim o imieniu Rufi, skarżąc się na agresywne zachowania psa wobec domowników, gości a także przypadkowo spotkanych osób podczas spaceru i wobec innych psów. Pierwsze oznaki agresji psa właściciele zaobserwowali już ponad dwa lata temu, ale zbagatelizowali je sądząc, że „pies z tego wyrośnie”. Z czasem pies stawał się coraz bardziej agresywny. Gdy ktoś próbował zbliżyć się do jego miski, wyprosić go z fotela lub przejść obok psa, gdy ten leżał na środku pokoju, Rufi warczał ostrzegawczo obnażając zęby. Kilka razy doszło do niegroźnych pogryzień właścicieli, co skłoniło ich do zasięgnięcia porady specjalisty.

Jak wynikało z dalszej rozmowy, właściciele od samego początku pozwalali psu na wszystko. Sypiał razem z nimi w sypialni, zazwyczaj w łóżku, w ciągu dnia leżał rozwalony na środku pokoju lub na fotelu, był karmiony przy stole podczas posiłków właścicieli a ponadto miał do dyspozycji zawsze pełną miskę z suchą karmą. Właściciele nie mogli pojąć dlaczego Rufi, którego tak rozpieszczają i któremu wciąż dogadzają, gryzie i warczy zamiast okazać wdzięczność.

Pies jak wiadomo jest zwierzęciem socjalnym, stworzonym do życia w stadzie, w którym obowiązuje określona hierarchia. Na czele stada psów stoi samiec-dominant. Każdy osobnik ma swoje miejsce w tej hierarchii i respektuje przywileje dominanta, co zapobiega konfliktom.

W momencie, gdy pies trafia do rodziny ludzkiej zaczyna ją traktować jako swoje stado. Od początku obserwuje bacznie domowników, czyli członków tego stada, ich zachowania, reakcje i na tej podstawie ocenia swoje szanse na zajęcie możliwie najwyższego miejsca w hierarchii. Każda

czynność, zachowanie czy pozycja ciała właścicieli jest dla psa przekazem informacji na temat jego pozycji socjalnej w stosunku do pozostałych członków stada czyli w tym przypadku rodziny. Sposób spożywania posiłków, odpoczynku, zabawy, reakcje na zaczepki psa, spełnianie bądź nie jego zachcianek – wszystko ma znaczenie hierarchiczne.

Jak rozpoznać dominanta ?

Dominant zawsze robi to na co ma ochotę. Śpi kiedy chce i gdzie chce np. na

posiłku właścicieli).

Dominantowi poświęca się dużo uwagi, spełnia jego żądania, głaszcze lub drapie, gdy się o to upomina. Jednak pozwala się on dotykać i głaskać tylko wtedy, gdy ma na to ochotę.

Dominant chodzi wyprostowany i dumny, kładzie głowę lub łapę na osobnikach podporządkowanych – innych psach lub właścicielach. Nie kładzie się na plecach, chyba że nastawiając się do głaskania po brzuchu.

Dominant wykazuje agresywność rywalizacyjną o pożywienie, miejsce lub przedmioty. Jeśli jakiś osobnik ośmieli się



fotelu lub w łóżku właściciela. Decyduje kiedy będzie się bawić i narzuca sposób zabawy innym, wybiera porę, miejsce i czas spaceru. Nie wykonuje żadnych poleceń, chyba, że są nagradzane lub ich wykonywanie sprawia mu przyjemność. Je zawsze jako pierwszy, nie musi się spieszyć, bo nikt nie osmielei się zabrać mu jedzenia. Jeśli inny osobnik stada spożywa posiłek a dominant ma na niego ochotę, wystarczy, że stanie obok a osobnik podporządkowany oddaje mu to co ma na talerzu (pies karmiony w czasie

podejść za blisko np. do miski dominanta, zostaje przywołany do porządku. Po ataku (agresji) dominant uspakajająco liże pokonanego osobnika (lub rękę właściciela, co jest traktowane jako „przeprasziny”) Zajmowanie pozycji dominanta wiąże się też z odpowiedzialnością za stado. Dlatego dominant wykazuje agresywność obronno-terytorialną na wejście i wyjście intruza (np. gości właścicieli). Dominant nie jest zadowolony, gdy reszta stada wychodzi a jego zostawia się w domu –

może wówczas niszczyć drzwi wejściowe lub znaczyć moczem mieszkanie. W stadzie, tylko dominant ma prawo współżyć z samicą – dominujące psy często wykonują ruchy kopulacyjne na poduszce lub nodze właściciela. Nie każdy pies, mający przywileje dominanta w rodzinie ludzkiej, będzie zachowywał się agresywnie wobec członków rodziny. Zależy to od charakteru danego psa, jego osobowości. Może jednak sprawiać inne problemy wychowawcze – brak posłuszeństwa, znaczenie moczem mieszkania, niszczenie drzwi wejściowych w czasie nieobecności właścicieli, agresja wobec innych psów.

Kiedy pies staje się dominantem ?

W momencie, kiedy pies trafia do rodziny ludzkiej, staje się ona dla niego stadem (sforą). Od samego początku, będą jeszcze szczeniakiem, pies obserwuje zachowania właścicieli i na tej podstawie ocenia swoje szanse na przejęcie pozycji dominanta. Jednak większość problemów dominacyjnych zaczyna się między okresem dojrzewania i dorosłości tj między 6 a 24 miesiącem życia psa. Sytuacje konfliktowe wywołane są najczęściej dostępem do pożywienia lub opanowaniem przetrzeni (np. łóżka, fotela, etc.). Pies staje się dominantem za podświadomą zgodą właścicieli, którzy spełniając wszystkie jego żądania i pozwalając na wszystko dają mu do zrozumienia, że jest najważniejszy, że jest szefem. Nie doszłoby do konfliktu, gdyby nadal podporządkowywali się psu. Są rodziny posiadające psa-dominanta, których członkowie podporządkowują się wymaganiom psa i nie stanowi to dla nich problemu. Są bardzo zadowoleni z psa, gdyż jest przywiązany, oddany i dobrze pilnuje domu. Jednak równie często zdarza się, że życie z psem-dominantem staje się nie do wytrzymania, gdyż na każdym kroku broni on swych przywilejów. Jeśli nawet nie zachowuje się w sposób agresywny w stosunku do członków rodziny, to znacząco niszczy mieszkanie lub niszczy drzwi wejściowe podczas nieobecności właścicieli. Ponadto dominacja psa w rodzinie zawsze niesie ze sobą szereg zagrożeń. Wszelkie bowiem próby przeciwstawienia się psu i poddania wątpliwość jego dominacyjnych

przywilejów wywołują agresję i mogą być przyczyną pogryzień domowników. Konflikty mają miejsce zazwyczaj w sytuacji, kiedy właściciel zrobi coś wbrew woli psa (np. każe mu zejść z fotela). Reakcja psa jest zupełnie naturalna – przywołuje do porządku osobnika postawionego niżej w hierarchii czyli właściciela. Jeśli ostrzeżenie w postaci warknięcia poskutkuje, czyli właściciel ustąpi, wówczas pies zostanie jeszcze bardziej utwierdzony w przekonaniu o swojej wysokiej randze społecznej. Pies staje się jeszcze bardziej pewny siebie i przy następnej okazji otrzeżenie będzie wyraźniejsze. Agresja nagradzana, przynosząca psu korzyść wzmacnia się i przechodzi z czasem w hiperagresję. Pies staje się niebezpieczny i terroryzuje cały dom.

Jak przeciwdziałać dominacji ?

Zapobieganie dominacji nie jest wcale takie trudne. Wystarczy stosować minimum dyscypliny, nie dawać psu zbyt wielu przywilejów, nie pozwalać mu na wszystko. Dziedziczenie ma pewien wpływ na zachowania dominacyjne. Psy z genetycznymi skłonnościami do agresywności i impulsywności mają większe predyspozycje psa do prób przejęcia dominacji w rodzinie. Jednak najważniejsze jest prawidłowe wychowanie, mające na celu utrzymanie prawidłowych relacji między właścicielami i psem. W sytuacji, gdy pojawiają się pierwsze problemy, właściciel powinien ograniczyć psu dostęp do przywilejów dominanta – zakazać wstępu do miejsc uprzywilejowanych takich jak sypialnia czy fotel, ograniczyć swobodny dostęp do pożywienia, nie pozwalać psu decydować kiedy ma być głaskany lub kiedy właściciel będzie się z nim bawić. Istotne z punktu widzenia hierarchii przywileje są dla każdego psa i każdej rodziny inne. Dlatego niezbędne jest dokładne przeanalizowanie danej sytuacji. Jeżeli pies śpi w jednym łóżku z właścicielem, bo właścicielowi to się podoba, to nie trzeba koniecznie tego zmieniać. Można poszukać innych przywilejów, które nie są mile widziane przez właściciela np. wchodzenie psa do kuchni. W każdym przypadku wprowadzić należy zasadę "nic za darmo". Znaczący to, że pies, aby cokolwiek otrzymać (posiłek,

pieszczotę, zabawę z właścicielem, itp.) musi na to zasłużyć. Zanim pogłaszczemy psa, wcześniej musi on zawsze wykonać jakieś polecenie, nawet bardzo proste np. siad, leżeć. Aż do momentu odzyskania przez właściciela utraconej pozycji szefa, powinien on starać się neutralizować sytuacje konfliktowe, by nie dopuścić do ewentualnej konfrontacji sił, którą mógłby przegrać. Taka przegrana (np. ustąpienie psu, który pokazując zęby usiłuje postawić na swoim) bardzo wyraźnie umacnia pozycję dominującą psa. Dlatego nie należy do tego dopuszczać i neutralizować wszelkie prowokacyjne zachowania psa np. zachętą do zabawy lub innym niespodziewanym zachowaniem. Bywa, że cały problem może rozwiązać jeden spektakularny pokaz siły. W momencie, gdy pies kładzie się na kanapie i warcząc nie pozwala na niej usiąść innym, właściciel może zareagować spontanicznie i ściągnąć psa siłą, przewrócić na łopatki i ostro skarcić. Taka gwałtowna reakcja, pokaz siły fizycznej i moralnej, może całkowicie rozwiązać problem. Jednak należy być ostrożnym, gdyż może się to skończyć pogryzieniem przez psa. Większość właścicieli nie jest w stanie opanować do końca strachu przed psem. Niejasność ich zachowania, pokaz siły fizycznej połączony z ukrywanym strachem, powoduje przeciwny efekt: pies czuje się silniejszy, reaguje agresją i wygrywa konflikt, wychodząc z tego doświadczenia zwycięzko. Dlatego lepiej dla większości właścicieli jest przeprowadzać terapię małymi krokami, bez konfliktów, ale technikami równie skutecznymi. Przez cały czas właściciel musi być cierpliwy, zachowywać spokój, nie wpadać w złość, nie atakować psa. Powinien przyjąć postawę dominanta, tzn. chodzić wyprostowany, dumnym krokiem, jakby chciał pokazać psu kto tu jest najważniejszy. Gdy odzyska już utraconą pozycję i pies przestanie sprawiać kłopoty, nie może zapomnieć o przestrzeganiu reguł, by sytuacja nie powróciła.